

KS. IGNACY BOKWA

MÓWIĆ O ZBWIENIU DZIŚ

Treść: Wstęp. 1. Teologiczna treść pojęcia zbawienia; 2. Elementy systematycznej refleksji soteriologicznej; 3. Zbawienie wyzwoleniem do wolności: egzystencjalny wymiar zbawienia.

WSTĘP

Zbawienie to istotny sens całego posłannictwa Jezusa, streszczony w Jego imieniu („Bóg zbawia”). Z tej racji stanowi ono podstawowy przedmiot teologicznej refleksji i centralne pojęcie chrześcijaństwa. Proponowane poniżej refleksje są czynione w ramach teologii systematycznej, koncentrującej się bardziej na *co* niż na *jak* chrześcijańskiego przepowiadania i refleksji. Odpowiedź na pytanie o to, *jak* dzisiaj przepowiadać prawdę o zbawieniu, może zostać udzielona dopiero w efekcie próby sformułowania problemu: Co to znaczy *dzisiaj* przepowiadać tajemnicę zbawienia. Właśnie *tajemnicę*, którą należy przybliżyć współczesnemu człowiekowi.

Teologia systematyczna przejmuje odpowiedzialność za konkretyzację treści zbawienia, tak, by teologia przepowiadania, jako gałąź teologii praktycznej, mogła w oparciu o jej ustalenia poszukiwać form przekazu tej prawdy, zrozumiałych z punktu widzenia egzystencjalnego doświadczenia współczesnych ludzi, przede wszystkim już wierzących, jak również poszukujących drogi do wiary.

W centrum wiary chrześcijańskiej znajduje się przekonanie, że Bóg w Jezusie Chrystusie w ostateczny sposób dokonał dzieła „zbawienia” w odniesieniu do wszystkich ludzi i wszystkich czasów. Prawda ta jest sercem chrześcijańskiej wiary. Co ona oznacza? Przede wszystkim wskazuje na całość, dopełnienie, wolność od jakiegokolwiek braku. Zaczepnięty z sanskrytu rdzeń *sārvah* podkreśla całość, nienaruszoność, natomiast indogermański rdzeń *kailo* odnosi do kompletności i pojmwania w aspekcie całości. Bycie tożsamym z sobą samym oznacza dwie rzeczy. Po pierwsze – bycie wolnym od tego wszystkiego, co zagraża bądź też pomniejsza integralność. Po drugie – wskazuje na urzeczywistnienie

posiadanych przez człowieka możliwości. Tak więc zbawienie to tyle co doskonałe spełnienie wszystkich naszych pożądań, aspiracji, celów i praktycznych zamierzeń. Ostateczna pozytywna i powszechnie obowiązująca odpowiedź na pytanie o tak pojęte zbawienie może zostać udzielona jedynie w oparciu o wiarę chrześcijańską. W jej centrum znajduje się wyznanie wiary w zbawienie, które stało się rzeczywistością w Jezusie Chrystusie. Teologiczna definicja zbawienia zdaje się posiadać najszerszy zakres, szerszy niż ma to miejsce w przypadku takich pojęć jak odkupienie czy uwolnienie, wykupienie.

Chrześcijańskie pojmowanie zbawienia nie jest wolne od dramatycznych napięć. Twierdzimy: **Zbawienie przewycięża grzech.** Czy nie jest ono jednak czymś więcej niż odpuszczenie grzechów? Zbawienie pokonuje śmierć. Co jednak zrobić z panującym powszechnie w świecie prawem umierania, wymykającym się zbawieniu? Zbawienie przewycięża też świat, czyli grzech w świecie. Czy jednak fałszywa ucieczka od świata nie była równoznaczna z wydaniem stworzenia na pastwę zła? Zawarte w problemie zbawienia napięcia owocują paradoksalnością mowy o zbawieniu.

Czy jednak nie jest tak, że odczuwamy dziś w polskiej teologii i praktyce wiary pewien niedosyt w głoszeniu dobrej nowiny o zbawieniu? Z różnych racji dominującą okazuje się być sprawa samego Kościoła, nie zaś Słowa Bożego jako takiego. Rację ma biskup bazyilejski Kurt Koch twierdząc, że dzisiaj Kościół niejednokrotnie skupia się zbyt na sobie i swoich problemach, zapominając, że jest powołany nie do troski o samego siebie, lecz do przepowiadania dobrej nowiny o zbawieniu. Tak więc zbyt często podziwia się samą butelkę, tak długo i pieczołowicie, że brak czasu i chęci do delektowania się starym, doskonałym winem, znajdującym się w jej wnętrzu.

Ponadto, nawet jeśli głosi się Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela, to niejednokrotnie ciąży na tym przepowiadaniu apologetyczny obowiązek udowadniania Jego Bóstwa. Nie brak też skłonności do jurydycznego i reistycznego traktowania zbawienia. Jurydyczność wykładu o zbawieniu odwołuje się do uproszczonego i w takiej formie upowszechnionego poglądu św. Anzelm, że nieskończona obraza Boga domagała się również nieskończonego zadośćuczynienia ze strony człowieka. Natomiast reistyczność w traktowaniu ofiary krzyżowej Chrystusa wyraża się w pojmowaniu jej jako faktu w gruncie rzeczy biologicznego, jako męki, cierpienia, przelania krwi. Rzeczywistość zbawienia jawi się uczestnikom liturgii jako nieatrakcyjna, niezrozumiała, obca. Trudno im pojąć związek pomiędzy pasją Zbawiciela a ich osobistym i społecznym wy-

zwoleniem. Sytuacja ta domaga się poszukiwania odpowiedzi na pytanie, *co* i *jak* głosić dzisiaj w kwestii zbawienia.

1. TEOLOGICZNA TREŚĆ POJĘCIA ZBAWIENIA

Wydaje się, że należy dokonać wyboru spośród odnoszących się do zbawienia treści, by móc zaakcentować te, które są dzisiaj szczególnie aktualne. Dążności człowieka do wyzwolenia powinny stać się okazją do głoszenia, że skoro zbawienie jest wyzwoleniem do życia w przyjaźni z Bogiem, to należy odnieść to zbawienie w sensie religijno-moralnym i eschatologicznym do prób doczesnego wyzwolenia z ucisku, zacoiania i nędzy jako uzasadnienie tegoż zbawienia. Nie może być ono bowiem pojmowane abstrakcyjnie, lecz powinno nosić cechy konkretne, jak miało to miejsce w Starym Testamencie. Dotyczyło tam ono uzdrowienia w chorobie, wybawienia z więzienia, wykupu z niewoli, zwycięstwa w bitwie, pomocy w procesie sądowym, czy też pokoju jako efektu rokowań politycznych. Nowy Testament pozostaje w ramach tej konkretności, uznając, że zbawienie dotyczy ludzkiej integralności, zarówno w wymiarze dobrego samopoczucia fizycznego jak i stanu życia psychiczno-duchowego. Tak otwierała się droga do rozumienia zbawienia w sensie religijnym, pozwalającym dostrzec głębsze znaczenia sytuacji czysto ziemskich. Przyjście Jezusa do grzeszników, biednych i chorych było interpretowane, jako namacalny dowód nadejścia Królestwa Bożego jako rzeczywistości zbawienia. W Jezusie Chrystusie Bóg udzielił się światu. To wydarzenie zawiera w sobie dwa momenty: przebóstwienia człowieka i przebaczenia jego grzechów. Autorzy Nowego Testamentu są jak najbardziej dalecy od myśli o rozdzielaniu Osoby Jezusa Chrystusa od Jego dzieła, chrystologii od soteriologii. Soteriologia jest na wskroś stauologiczna. W działaniu Jezus objawia się jako Syn Boży, Zbawiciel. To działanie zbawcze byłoby niemożliwe, gdyby nie był On prawdziwym Synem Boga.

Stauologiczny wymiar soteriologii nie może jednak zapominać o zbawczym wymiarze Wcielenia; zachowuje bowiem swoje znaczenie patrystyczne adagium: *Quod assumptum est, redemptum est*. Wcielenie i Krzyż są momentami jednego i tego samego dzieła Bożej miłości, szanującego jednak wolność Chrystusa i dowartościowującego Jego posłuszeństwo. Zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa jest materialnie tożsame z dziełem Boga, czyli Ojca. Wyniki tego dzieła Biblia przedstawia następująco: wyzwolenie z niewoli grzechu, Prawa i śmierci (aspekt negatywny), nowe stworzenie i nowe narodziny, usprawiedliwienie, wylanie

Ducha Świętego i dziecięstwo Boże, zmartwychwstanie ciała, uwielbienie i oglądanie Boga (aspekt pozytywny). Zbawienie to ma charakter uniwersalny i darmowy. Historia zbawienia jest jedną historią dla wszystkich jako sytuacja zbawcza. Dopóki trwa historia, istnieje dla człowieka możliwość zbawienia jako propozycja w formie danej wprawdzie w tej, konkretnej chwili, lecz danej nieodwołalnie. Jest to możliwe dlatego, że zmartwychwstanie stało się zbawczym dopełnieniem śmierci, dzięki czemu Bóg-Człowiek stanowi szczyt historii zbawczej woli Boga.

Wszystkie te przypomniane momenty dobrej nowiny o zbawieniu stanowią elementy soteriologicznej systematyki, niejako „cegły”, z których zostaje zbudowana uporządkowana refleksja nad zbawczym dziełem Boga w Jezusie Chrystusie. Sformułowanie prawideł rządzących wykładem współczesnej soteriologii prowadzi pośrednio do odpowiedzi na pytanie, *jak* mówić o zbawieniu dzisiaj.

2. ELEMENTY SYSTEMATYCZNEJ REFLEKSJI SOTERIOLOGICZNEJ

a) Trynitarny wymiar zbawienia

Zbawienie nie może być ukazywane inaczej jak tylko jako dzieło Trójcy Świętej. Adresatami Bożego dzieła zbawienia są ludzie jako obdarowani udziałem w tajemnicy wewnętrznego życia Trójcy Boskich Osób. *Odkupienie jest dziełem „pierwszej miłości” Ojca, objawionej światu w Synu, Jezusie z Nazaretu. On jest pierwszym Słowem dialogu, rozpoczynającego historię zbawienia, dziejów usiłowań nawiązania trwałych kontaktów ze wszystkimi ludźmi. Odkupienie jest więc historiozbawczym wydarzeniem, życiem Jezusa wypełnionym pracą, nauczaniem, cierpieniem – uwieńczonym śmiercią, zmartwychwstaniem i odejściem do Ojca – mającym na celu „wykupienie”, wyrwanie ludzkości ze stanu niewiedzy, grzeszności, beznadziejności¹. Kresem zbawienia jest Ojciec, historyczną realizacją i modelem nowego człowieka jest Chrystus, wewnętrznym wymiarem jest Duch Boży, czyli Miłość².*

We współczesnej teologii trynitarny wymiar zbawienia bodaj najpełniej ukazał Hans Urs von Balthasar. W oparciu o wizję Adrianny von Speyr zakotwiczył on dramat odkupienia w dramacie dziejącym się wewnątrz Trójcy Boskich Osób. Kenoza Krzyża jest zewnętrznym wyrazem

¹ A.L. Szafranski, *Kerygmatyczno-pastoralne ujęcie tajemnicy zbawienia*, AK 73 (1981) t. 96, z. 2 (433), s. 234.

² *Tamże*, s. 246.

i kontynuacją kenozy intertrynitarnej. Rodząc Syna, Ojciec wyniszcza całkowicie samego siebie. Pomiędzy Ojcem a Synem istnieje „absolutny dystans”, który pozwala przewyciężyć Duch Święty jako Duch jedności.

Bez trynitarnego zakorzenienia chrystologia jest niemożliwa i niezrozumiała. Wydaje się, że przez wiele wieków, w trakcie wydzielania coraz to nowych „traktatów” dogmatycznych, zatracala się świadomość *analogia fidei*. Soteriologia oddzieliła się nie tylko od trynitologii, ale i od chrystologii. Stąd też współczesne przepowiadanie prawdy o zbawieniu powinno przywrócić właściwy porządek w tym względzie i z powrotem nawiązać utracone relacje.

b) Chrystocentryzm zbawienia

Chrystocentryzm teologii jako refleksji nad dobrą nowiną o zbawieniu wynika z wewnętrznej logiki tejże refleksji. W praktyce nie mamy najmniejszej możliwości wyjścia poza *experimentum Christi* i przekonania się, jakby się miały rzeczy w świecie, gdyby nie było w nim Chrystusa. To chrystologia otwiera drogę do poznania tajemnicy trójjedynego Boga, nie odwrotnie. Głoszone przez Kościół zbawienie jest z tej racji chrystocentryczne, a tym samym egzystencjalne. Zbawienie zostało nam bowiem dane najpełniej w egzystencji Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka. Egzystencja ta jest proegzystencją: *[...] życie Jezusa i wszystkie Jego misteria mają rzeczywistość jakby swój wizualny „zwornik” w totalnym byciu dla innych, w absolutnej proegzystencji. Tajemnicą tej absolutnej proegzystencji Jezusa, tego, że był On wyłącznie „człowiekiem dla innych”, jest Jego uprzednie bycie w Bogu, Jego bezwzględne ukierunkowanie na Tego, który jest całkowicie inny.*³

c) Zbawienie w relacji do historii

Współczesne próby reinterpretacji nauki o zbawieniu (H. Küng, J.B. Metz, G. Greshake, K. Rahner, H. Kessler, E. Schillebeeckx, L. Boff, G. Gutiérrez) potwierdzają wysiłek przedstawienia przesłania soteriologicznego w sposób odpowiadający pozytywnie na dzisiejsze zapotrzebowanie możliwości doświadczenia i konkretyzacji. Każda teologiczna koncepcja zbawienia musi pozostać otwarta na jego liczne perspektywy i „paradoksy”, nie zapominając ani też nie wyklu-

³ *Tamże*, s. 235.

czając apriorycznie pewnych elementów istotowych. Remedium na te trudności pozostaje ustawiczne odnoszenie się do konkretności historii. Nowe ujęcie doktryny o zbawieniu nie może troszczyć się wyłącznie o synchroniczne porozumienie z teraźniejszością, lecz ma podtrzymywać również diachroniczny dialog z teologiczną tradycją. Unikając w większości przypadków orientacji w stosunku do historii, podejmują one próbę bezpośredniego przeniesienia doświadczenia biblijnego w obecne uwarunkowania, z pominięciem historycznej ewolucji problemu.

d) Humanizm zbawienia

W swoim nauczaniu papież Jan Paweł II podkreśla humanizm tajemnicy zbawienia. Pomiedzy antropologią a soteriologią istnieje ścisły związek. Dochodzi on najpełniej do głosu w chrystologii: Na ile chrystologia jest antropologią, na tyle jest ona soteriologią. Nie można zapominać także dzisiaj o tym, że zbawienie dokonało się w ludzkiej naturze Jezusa Chrystusa, doskonale zjednoczonej z Jego naturą Boską. W tajemnicy zbawienia zawierają się najgłębsze źródła prawdziwego humanizmu. Pozwala on nie tylko odkryć związek tajemnicy odkupienia z tajemnicą stworzenia (H. Küng mówi o zbawieniu jako o „autentycznym byciu człowiekiem”), lecz stanowi również najważniejszy punkt styku wiary chrześcijańskiej z innymi światopoglądami czy ideologiami. Obecnie większą rolę odgrywa pragmatyczna postać humanizmu, jaką są prawa człowieka. Chrześcijański kerygmat nie może pominąć okazji do podkreślenia, że prawa te znajdują swoje najgłębsze uzasadnienie w doktrynie soteriologicznej.

e) Personalizm zbawienia

W perspektywie personalizmu realistycznego, historycznego i społecznego osoba ludzka stanowi płaszczyznę spotkania chrześcijaństwa i świata jako rzeczywistości zbawiającej i zbawianej. W sensie doczesnym zbawienie chrześcijańskie formuje doskonałą osobowość ludzką w wymiarze jednostkowym i społecznym. Ważne znaczenie odgrywa tu przestrzeń wolności, zarówno tej „od”, jak i tej „do”. Droga wyzwolenia ku wolności podmiotowej, wewnętrznej, zaczyna się od rozwiązania tajemnicy dobra i zła w wymiarze moralnym. Rozwiązanie problemów życia społecznego, kulturowego i politycznego bierze swój początek w ludzkiej osobie i jej służy. Osoba ta stanowi narzędzie interpretacji świata, tak jego postępu, jak i degradacji.

Zbawienie jest zaadresowane do człowieka jako osoby i stanowi jego spełnienie. Chrześcijaństwo jest orędzim zbawienia, czyli właśnie spełnienia. Nabiera ono znaczenia dla świata z chwilą wprowadzania go w życie. Nie można jednak wprowadzać chrześcijaństwa w życie tak, by stało się ono jedyną i absolutną normą całego doczesnego życia człowieka, w tym nauki i życia społecznego. Teologia nie może pełnić roli zbyt świeckiej. To właśnie ludzka osoba, do której odnosi się zbawienie, stanowi zwieńczenie bytu doczesnego i religijnego. Porządki te pozostają w relacji wzajemnej komplementarności, lecz nie mogą zostać pomieszczone. Osoba ludzka spełnia się w każdym z nich: na płaszczyźnie doczesnej jest spełnianie się o charakterze względnego rozwoju. *W wymiarze chrześcijańskim jest to spełnianie się osoby o charakterze absolutnym, przebóstwionym, po prostu „wosobianie się” człowieka, jako jednostki i społeczności w Trójcę Osób Boskich. Takie ujęcie zbawienia nie pomniejsza autonomii świata i nie hamuje jego rozwoju, raczej go wspiera w najwyższym stopniu.*⁴

W warunkach współczesnego Kościoła polskiego problemy te nabierają szczególnej aktualności. Budowanie nowego porządku społecznego, politycznego i gospodarczego, perspektywa wstąpienia do Unii Europejskiej stawiają zarówno przed teologią systematyczną jak i teologią przepowiadania zadanie aktualizacji personalistycznego wymiaru tajemnicy zbawienia.

f) Społeczny wymiar zbawienia

Pojęcie zbawienia było rozwijane w teologii zbyt jednostronnie. Punkt ciężkości spoczywał zdecydowanie na transcendentnym jego wymiarze, podczas gdy jako ciągle niespełnione zadanie pozostaje konieczność wypracowania doczesnego wymiaru zbawienia. Z tej racji należy, zarówno w teologii systematycznej jak i w teologii przepowiadania oraz praktycznym kerygmacie, dążyć do ukazania przynajmniej jakiegoś odbicia „nadprzyrodzonego” zbawienia w świecie czysto doczesnym, a więc w gospodarce, polityce i wymiarze socjalnym.

W warunkach Kościoła polskiego ogromnie ważnym zadaniem pozostaje też refleksja nad wyzwoleniem jednostki i narodu, nad stosowalnością chrześcijańskiej miłości w życiu społecznym, nad sposobami promowania doczesności poprzez „powtórne wcielenie Chrystusa” (C.S. Bartnik) w naród, życie społeczne, codzienne i w kulturę.

⁴ C.S. Bartnik, *Zbawienie w świetle teologii społecznej*, AK 73 (1981) t. 96, z. 2 (433), s. 233.

g) Zbawienie w wymiarze sakramentalnym

Ze zdziwieniem należy odnotować, że w podejmowanych w ostatnich latach próbach teologicznej reinterpretacji nauki o zbawieniu teologia sakramentów nie odgrywa prawie żadnej roli. Pozostaje wprawdzie przekonanie – często nie do końca uświadomione – że istnieje relacja pomiędzy znakiem a rzeczywistością, że zbawienie jest przekazywane przez Kościół (sakrament podstawowy). Większy nacisk należy położyć na odejście od reistyczno-legalistycznego pojmowania sakramentów na rzecz doświadczenia samego znaku sakramentalnego. Doświadczenie to stanowi bowiem antycypację zbawienia, obejmującą zarówno wymiary zewnętrzne jak i wewnętrzne. W sakramencie trzeba dostrzec przede wszystkim życie Ducha Świętego, komunikujące się poprzez postać chrystologiczną. W tej perspektywie zbawienie chrześcijańskie jest przede wszystkim zbawieniem istotowo sakramentalnym, przy czym „sakrament” nie oznacza tu jedynie jednego ze sformalizowanych siedmiu sakramentów, lecz jest to wymiar „transcendentalny”, uwzględniający chrześcijańskie doświadczenie zbawienia i jego interpretację w ramach Kościoła.

Taka sakramentologiczna wizja zbawienia zostaje stematyzowana w eklezjologii (Kościół jako sakrament podstawowy). Przy tej okazji należy też wskazać na pilną konieczność promowania Kościoła jako sakramentu w sytuacji pojmowania go w przeciętnej świadomości prawie wyłącznie w wymiarze instytucjonalnym. Kościół ma być ukazywany jako miejsce i świadek zbawienia dla świata, pośród świata.

h) Eschatologiczny wymiar zbawienia

Jednym z podstawowych wymiarów zbawienia jest jego „już i jeszcze nie”: jest ono już dane jako początek, nie jest ono jednak jeszcze do końca urzeczywistnione. Od sposobu zdefiniowania tej relacji zależy kwalifikacja poszczególnych prób teologicznej interpretacji zbawienia. Zbawczy dar Ducha, już otrzymany i obecny w naszym wnętrzu, ma być przepowiadany jako to, co pozwala zrozumieć mającą dopiero nadejść rzeczywistość. Wyzwolenie z egzystencjalnego lęku oznacza otwarcie na pojmowanie jeszcze nieodkupionego kosmosu. Wyzwolenie zaś od śmierci będącej końcem ziemskiego życia, które chce być kontynuowane, oznacza pozytywny wymiar zbawienia.

Relacja pomiędzy symbolem urzeczywistniającym i rzeczywistością składającą się obecnie jeszcze z wielu fragmentów zbawienia wewnątrz-historycznego z jednej strony, a dopełnieniem zbawienia transcendującym historię z drugiej, stanowi we współczesnej teologii przedmiot ciągle jeszcze otwartej dyskusji. Powinna ona uwzględniać fakt, że ludzka historia jest podtrzymywana we wszystkich swoich fazach przez swój cel (*causa finalis*) i że urzeczywistnia się ona poruszając się w kierunku swojego Eschatonu, którym jest Jezus Chrystus.

Wydaje się, że w przepowiadaniu zbawienia należy położyć większy nacisk na chrześcijańską nadzieję, również w postaci nadziei powszechnego zbawienia, zbyt często i zbyt łatwo utożsamianej z apokatastazą. Teza ta, sformułowana w teologii współczesnej m.in. przez Hansa Ursa von Balthasara, a podjęta w Polsce przez W. Hryniewicza, może stać się doskonałą okazją do uświadomienia sobie eschatologicznego wymiaru chrześcijańskiego zbawienia.

i) Integralna wizja zbawienia

W swojej, niejako programowej, encyklice *Redemptor hominis* papież Jan Paweł II proponuje integralną wizję zbawienia. Jest to integralność zarówno po stronie Chrystusa jak i po stronie odkupionego człowieka. Od strony Chrystusa dokonało się ono nie tylko przez Jego śmierć na krzyżu, lecz w całej Jego tajemnicy paschalnej. Zbawcze znaczenie tej tajemnicy nadaje człowiekowi godność i stanowi o sensie jego istnienia w świecie, chociaż godność ta i sens są kwestionowane przez grzech, zło, cierpienie i samą śmierć człowieka.

Integralność koncepcji zbawienia polega również na podkreślaniu przez Papieża związku pomiędzy Wcieleniem a zbawieniem. Wcielenie to swoiste przebóstwienie człowieka, nie zaś jedynie „skutek” jego grzesznej decyzji. *Integralne ujęcie zbawienia po stronie człowieka znaczy nie tylko odkupienie całego człowieka, w jego duszy i ciele, ale także odkupienie człowieka jako osoby, tzn. w jego niepowtarzalności, a jednocześnie w jego związkach [...] Znaczy odkupienie człowieka w jego związkach ze światem.*⁵ W n. 15 Papież zamieszcza kwestię ekologiczną, rozpatrując ją w kontekście odkupienia całego kosmosu. In-

⁵ A. Zuberbier, *Encyklika „Redemptor hominis” o odkupieniu*, STV 31 (1993) nr 2, s. 102.

tegralnie pojęte zbawienie ma nie tylko charakter pośmiertny, lecz powinno stać się siłą napędową starań o bardziej ludzki charakter ludzkiego życia (n. 14).

3. ZBAWIENIE WYZWOLENIEM DO WOLNOŚCI: EGZYSTENCJALNY WYMIAR ZBAWIENIA

Człowiek doświadcza potrzeby zbawienia, zauważa niewystarczalność swoich wysiłków. Stąd bierze się jego przekonanie o potrzebie Bożej interwencji, zaś samo zbawienie pojmuje on jako dzieło Bożego miłosierdzia. Człowiek potrzebuje odkupienia ze swojej winy, związanej zarówno z sytuacją zaistniałą w związku z grzechem pierworodnym jak i wskutek błędnych indywidualnych wyborów wolności. Jest ona niemożliwa do wyeliminowania przez samego człowieka. Odkupienie zakłada obiektywnie stan potrzeby odkupienia, subiektywnie zaś – przyjęcie (jako dopuszczenie) ze strony człowieka takiej właśnie potrzeby odkupienia. Problem polega jednak na tym, że człowiek pojmuje zbawienie w zależności od kultury i religii, w której się wychował. Wykazał to doskonale Karl-Heinz Ohlig w swojej *Chrystologii fundamentalnej* (1986), podejmując problem napięć towarzyszących spotkaniu chrześcijaństwa i różnych kultur.

Wydaje się, że przepowiadanie zbawienia powinno pomagać we wprowadzeniu do przeżycia potrzeby odkupienia i kierowaniu ku odwadze wiary w miłość Boga i przyjęcia jej jako rzeczywistości darmowej i bezwarunkowej, istniejącej pomimo ludzkiego grzechu. Samo przyjęcie odkupienia jest dziełem specyficznej potęgi Bożej miłości.

Przepowiadanie zbawienia ma służyć „uchrystusowaniu życia” (A.L. Szafrański) – soteriologia ma stać się soteriologią egzystencjalną, w ramach której przeżywane będą Boża adopcja, chrześcijańskie braterstwo, w sposób zaś szczególny zbawienie jako wyzwolenie i wolność. Potrzeba dzisiaj praktycznej teologii podmiotu i wolności przeżywanej w codzienności jako radość z Boga i Jego sprawy (G. Greshake). Ogromną szansą dla chrześcijańskiego przepowiadania zbawienia jest włączenie się w aktualnie toczoną dyskusję na temat wolności. Należy promować chrześcijaństwo jako religię wyzwolonej, radosnej wolności. Polskie kaznodziejstwo wydaje się często zbyt ciężkie, pryncypialne, głoszone językiem abstrakcyjnym. Jest ono częścią liturgii, która daje zbyt mało okazji do przeżywania radości wyzwolonych, odkupionych dzieci Bożych. Celebracje liturgiczne zawierają zbyt mało momentów,

w których można by wyrazić radość. Kościół nazbyt często kojarzy się z martwością i przesadną powagą, daleką od biblijnej zachęty: *Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się!* (Flp 4, 4).

Konsultowana literatura:

C.S. Bartnik, *Zbawienie w świetle teologii społecznej*, AK 73 (1981) t. 96, z. 2 (433) s. 219-233.

C.S. Bartnik, *Personalizm*, Lublin 1995.

I. Bokwa, *Trynitarno-chrystologiczna interpretacja eschatologii w ujęciu Hans Ursa von Balthasara*, Diecezjalne Wydawnictwo AVE, Radom 1998.

T. Dola, *Problem komplementarności współczesnych modeli soteriologicznych*, Opole 1994.

G. Greshake, *Geschenkte Freiheit. Einführung in die Gnadenlehre*, Freiburg-Basel-Wien 1977.

G. Greshake, *L'uomo e la salvezza di Dio*, [w:] K.H. Neufeld (ed.), *Problemi e prospettive di teologia dogmatica*, Brescia 1983, s. 275-302.

F. Gruber, *Von Gott reden in geschichtsloser Zeit. Zur symbolischen Sprache eschatologischer Hoffnung*, Freiburg-Basel-Wien 1997.

T.D. Łukaszuk, *Dogmat o zbawieniu w Jezusie Chrystusie różnie przedkładany w przepowiadaniu i wyjaśniany w teologii*, STV 31 (1993) nr 2, s. 109-128.

W. Łydka, *Humanizm tajemnicy zbawienia*, AK 73 (1981) t. 96, z. 2 (433) s. 209-217.

K.-H. Ohlig, *Fundamentalchristologie. Im Spannungsfeld von Christentum und Kultur*, München 1986.

K. Rahner, *Redenzione*, [w:] K. Rahner (ed.), *Sacramentum mundi*, Brescia 1976, kol. 730-749.

P. Schäfer, *Heil – Freiheit im Alltag*, [w:] W. Beinert, K. Feiereis, H.-J. Röhrig (Hrsg.), *Unterwegs zum einen Glauben. Festschrift für Lothar Ullrich zum 65. Geburtstag*, Leipzig 1997, s. 340-355.

A. Skowronek, *Uniwersalizm zbawienia – jedność wszystkich w Chrystusie*, AK 73 (1981) t. 96, z. 2 (433), s. 194-208.

A.L. Szafranski, *Kerygmatyczno-pastoralne ujęcie tajemnicy zbawienia*, AK 73 (1981) t. 96, z. 2 (433) s. 234-247

A. Zuberbier, *Encyklika „Redemptor hominis” o odkupieniu*, AK 31 (1993) nr 2, s. 97-107.

Ks. Ignacy Bokwa – dr hab. teologii, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Katedry Teologii Współczesnej.

Vom Heil heute sprechen

Zusammenfassung

Der Artikel bietet eine grundlegende Reflexion über das Heil als Grundbegriff des Christentums. Im ersten Schritt wird der theologische Inhalt dieses Begriffes erklärt. Im zweiten Schritt befaßt sich der Verfasser mit einigen Elementen der systematisch-soteriologischen Reflexion. Es sind die folgenden Elemente: die trinitarische Dimension des Heils; die christologische Dimension des Heils; das Heil und die Geschichte; das Heil und der Humanismus; die personalistische Dimension des Heils; die gesellschaftliche Dimension des Heils; die sakramentale Dimension des Heils; die eschatologische Dimension des Heils; integrale Fassung des Heils. Im dritten und letzten Schritt wird die existentielle Dimension des Heils dargestellt: das Heil wird als eine Befreiung zum Freisein verstanden.

Ignacy Bokwa